

Jak zwalczać epidemie chorób "wielkiej trójki"

AIDS, gruźlicę i malarię oraz rzadkie choroby tropikalne należy zwalczać razem - informują naukowcy na łamach najnowszego numeru czasopisma naukowego "PLoS Medicine".

"Wielka trójka", czyli AIDS, gruźlica i malaria, zabijają rocznie ponad pięć i pół miliona ludzi na świecie. Grupa naukowców współpracujących przy UN Millenium Project (projekt wspierany przez ONZ w ramach Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, który ma na celu walkę z ubóstwem, głodem i chorobami zabijającymi miliony ludzi na świecie - PAP) pod kierunkiem Petera Hoteza i Jeffrey'a Sachsa apeluje, aby do walki z chorobami z "wielkiej trójki" dołączyć także zwalczanie rzadszych chorób tropikalnych, takich jak trąd czy śpiączka afrykańska, a przede wszystkim chorób wywoływanych przez pasożytnicze robaki. Naukowcy powołują się na współwystępowanie tych chorób tropikalnych z AIDS, gruźlicą lub malarią i na wpływ tych zakażeń, głównie wywołanych przez pasożyty, na rokowania w przypadku jednej z chorób "wielkiej trójki". Wiadomo, że osoby zakażone wirusem HIV lub gruźlicą, których organizm został jednocześnie zaatakowany przez robaki, np. tęgoryjca dwunastnicy wywołującego ancylostomozę lub przywrę, dużo gorzej reagują na leczenie.

Osoby zakażone pasożytniczymi chorobami tropikalnymi wydają się być bardziej narażone na zakażenia także chorobami "wielkiej trójki". Najwięcej zakażeń HIV, gruźlicą i malarią notuje się właśnie na obszarach występowania pasożytniczych chorób tropikalnych.

Naukowcy obliczają, że gdyby każdy wpłacał rocznie tylko 40 centów, czyli nieco ponad 1,20 zł, możliwe byłoby dostarczenie do najbiedniejszych krajów afrykańskich, zamieszkanymi przez ponad 500 milionów ludzi, pakietu czterech leków skutecznie zwalczających pasożytnicze choroby tropikalne. A to z kolei pomogłoby zwalczać także epidemie chorób "wielkiej trójki".